

Jolanta Załęczny

Kult Piłsudskiego przed i po maju

Niepodległość i Pamięć 23/3 (55), 55-91

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jolanta Załączny

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Kult Piłsudskiego przed i po maju

Słowa kluczowe

Józef Piłsudski, kult Piłsudskiego, mit, uroczystości patriotyczne, II Rzeczpospolita

Streszczenie

Postać Józefa Piłsudskiego otoczona była kultem, który przybierał różne formy i ulegał zmianie w okresie II RP. Zjawisko to było ściśle związane z jego rolą w odzyskaniu niepodległości i budowie państwa. Kult Piłsudskiego polegający na oddawaniu mu szczególnej czci oraz budowaniu legendy, wykorzystywany był do kształtowania tożsamości narodowej i integracji państwa. Piłsudskiego uznawano za spadkobiercę władców (Bolesława Chrobrego i Jana III Sobieskiego) oraz wybitnych wodzów (Tadeusza Kościuszki, ks. Józefa Poniatowskiego, Romualda Traugutta). Wznoszono mu pomniki, nadawano honorowe obywatelstwo. Budowaniu legendy i szerzeniu jego kultu służyła literatura i sztuka. Piłsudski – uważany za największego bohatera współczesnej Polski – szybko więc stał się wzorcem w procesie wychowania młodego pokolenia. Sprzyjały temu zarówno treści edukacyjne, jak i tworzona specjalnie dla młodego pokolenia literatura. Kult Piłsudskiego tworzyły mity związane z tą postacią, określone rytuały wypracowane na potrzeby uroczystości okolicznościowych oraz szereg symboli. Rozwijał się on i ewaluował, przechodząc od gloryfikowania dokonań komendanta, wodza, marszałka i polityka, poprzez monumentalizację postaci aż do jej mitologizacji. Zinstytucjonalizowane działania zwolenników marszałka, ale też postawa większości społeczeństwa doprowadziły do wykreowania przekonania o nieśmiertelności Piłsudskiego i jego idei.

Marszałek Józef Piłsudski był jedną z nielicznych postaci XX wieku, które jeszcze za życia otaczała legenda. Wynikała ona zarówno z jego roli jako działacza politycznego i dowódcy wojskowego, jak i z uwarunkowań historycznych, w jakich przyszło mu żyć i działać. Ukoronowaniem tej szczególnej roli Piłsudskiego było wykreowanie go na duchowego przywódcę wyzwolonego narodu, „symbol Polski, która nie chciała umrzeć i która chce żyć”¹.

Badacze zgodnie podkreślają, że legenda powstawała już za jego życia, rodziła się wśród jego podkomendnych i współpracowników. Kreował ją też sam Piłsudski, bowiem zaspokajała niewątpliwie jego osobiste ambicje².

Pojęcie kult Piłsudskiego pojawiło się stosunkowo wcześniej, bo już w roku 1917, w anonimowej broszurze, której autor nazwał go „chorobą, na którą nowonarodzona Polska może umrzeć”³. Sformułowanie to obrazuje rozmiar tego zjawiska. W roku 1918 Ignacy Daszyński określił Piłsudskiego „główną wartością wojenną polską” i wyraził przekonanie, że „Historia tej wojny w Polsce wydzwignie postać Piłsudskiego na spizowy piedestał”⁴.

Pojęcie kultu marszałka było wielokrotnie przywoływane w prasie: w roku 1927 – z okazji imienin Piłsudskiego – na łamach „Polski Zbrojnej”, w „Gazecie Polskiej” z 1930 roku, gdzie zamieszczono artykuł o wymownym tytule: *Kult wielkości jako czynnik wychowawczo-narodowy*, czy wreszcie w „Gazecie Polskiej” z 1936 roku – artykuł *Uwagi o kulcie i kulturze*.

Kult Piłsudskiego to nie tylko oddawanie mu szczególnej czci wynikającej z jego dokonań oraz otaczającej go legendy, ale też wykorzystanie postaci marszałka do budowania pozycji obozu sanacyjnego po roku 1926, a wcześniej do „wypełnienia braków dotyczących tożsamości narodowej i integracji młodego państwa”⁵.

¹ W. Dzwonkowski, *Józef Piłsudski*, Warszawa 1918, s. 29.

² A. Nowicz, *Zbawca czy tyran? Wokół legendy J. Piłsudskiego*, Poznań 1985, s. 6.

³ *Kult Piłsudskiego*, [Warszawa 1917], s. 6.

⁴ I. Daszyński, *Cztery lata wojny*, Kraków 1918, s. 20.

⁵ H. Hein-Kircher, *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926–1939*, Warszawa 2008, s. 31.

Kult osoby wynika z jej roli w historii, charyzmy przywódczej. Rodzi się wtedy, gdy pojawiają się określone obrazy i treści osadzone mocno w tradycji historycznej. Do takiego umiejscowienia owych treści niezbędne są symbole i rytuały oddziałujące na opinię publiczną czy szerzej na świadomość społeczeństwa. Na kult danej postaci składają się mity, symbole i rytuały. „Mity zawierają werbalny przekaz wypowiedzi politycznych lub wyobrażeń kultu, podczas gdy symbole przekazują go obrazowo dalej, a rytuały wczuwają się w jego treść przez niewerbalne, symboliczne działanie”⁶.

Budowaniu legendy Piłsudskiego w świadomości społecznej Polaków sprzyjał jego życiorys, bogaty i pełen tajemnic⁷. Widziano w nim wskrzesiciela Polski⁸, a nawet męczennika sprawy narodowej. Jego osoba rodziła podziw, pobudzała wyobraźnię, wywoływała spory. W jego biografii doszukiwano się nawiązania do wielkich bohaterów polskich dziejów, uznawano go za spadkobiercę pierwszego koronowanego władcy Bolesława Chrobrego, pogromcy Turków Jana III Sobieskiego, naczelnika insurekcji Tadeusza Kościuszki, bohatera czasów napoleońskich ks. Józefa Poniatowskiego czy dyktatora powstania styczniowego Romualda Traugutta⁹.

Legenda Piłsudskiego miała swój rodowód w okresie legionowym, bo jak pisał w roku 1915 Wacław Sieroszewski „osoba wodza Legionów staje się z wolna narodową legendą”¹⁰. Tak więc już u progu niepodległości funkcjonowała legenda Piłsudskiego – Komendanta Legionów¹¹. Do tego dodać jeszcze należy otaczający go „nimb syberyjskiego męczeństwa oraz apologię powstania

⁶ Ibidem, s. 19.

⁷ D. i T. Nałęcz, *Józef Piłsudski – legendy i fakty*, Warszawa 1986, s. 80.

⁸ A. Kowalczykova, *Piłsudski i tradycja*, Chotomów 1991, s. 169.

⁹ B. Urbanowski, *Człowiek pośród legend*, Wydawnictwo Polskie KPN, b.r.w. i b.m.w., s. 5.

¹⁰ W. Wójcik, *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1986, s. 10.

¹¹ W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995; R. Wapiński, *Pokolenia II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1991; B. Urbanowski, *Józef Piłsudski – marzyiciel i strateg*, t. 1, Warszawa 1996.

styczniowego uzupełnioną o bojową tradycję ruchu robotniczego”¹². Często przedstawiano go jako niepokonanego wodza, wskrzesiciela państwa polskiego, jego budowniczego i obrońcę czy wreszcie wychowawcę narodu. W świadomości społecznej II RP funkcjonował więc taki obraz Piłsudskiego:

Komendant Legionów i ojciec swoich żołnierzy, samotny i zamyślony w okopach wódz, Naczelnik Państwa i najzasłużeńszy nosiciel buławy marszałkowskiej; uśmiechnięty Dziadek i w otoczeniu dzieci najdobrotliwszy człowiek; na krążanku wawelskim – wyobrażenie majestatu państwa i własnego majestatu królewskiej duszy; i jeszcze odosobniony, zaprzątnięty niewinnym pasjansem, zabawą, o której nigdy się nie dowiemy, czy była odpoczynkiem po jakiejś brzemienniej decyzji czy igraszką myśli gotującej się do drapieżnego skoku¹³.

W okresie przedmajowym niewątpliwie najważniejszy był kult komendanta. Piłsudski stał się wodzem prowadzącym naród do niepodległości. Jako dzielny żołnierz i dowódca był inspiracją dla pisarzy i poetów, którzy kreowali jego literacką legendę. Ugruntowała ją też żołnierska pieśń czasów Legionów. Powszechne było parafrazowanie *Mazurka Dąbrowskiego*, np.:

Marsz, marsz, Piłsudski! Prowadź na bój krwawy,
Pod Twoim przewodem wejdzim do Warszawy¹⁴.

Bezgraniczny kult otaczający go w I Brygadzie sprzyjał budowaniu swoistej legendy. Uważano, że reprezentuje on „ideę wielką, świętą, wypływającą z najczystszych źródeł polskości”¹⁵. Ważny był ówczesny wizerunek Piłsudskiego. Noszony przez niego szary

¹² P. Kusiak, *Legenda i kult Józefa Piłsudskiego. Jak w Polsce w dobie integracji europejskiej interpretować postać Marszałka?*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2010, r. 2, s. 243.

¹³ *Józef Piłsudski w 13 planszach* Zdzisława Czermańskiego, MN U4513–4.

¹⁴ A. Romanowski, „*Przed złotym czasem*”. *Szkice o poezji i pieśni patriotyczno-wojennej lat 1908–1918*, Kraków 1990, s. 44.

¹⁵ W. Pobóg-Malinowski, *Symbol bohaterstwa. Rzecz o Marszałku Piłsudskim*, Łódź 1928, s. 59.

strój był przecież odwołaniem do chłopskiej sukmany T. Kościuszki i ubiorów powstańców styczniowych. Powszechnie więc funkcjonował obraz wodza-legionisty w szarej kurtce strzeleckiej z maciejówką na głowie¹⁶. Bo nie zdołał go „ani kontusz, ani pas lity”, a tylko „szara burka i duch błękitny”, jak pisał A. Dzieciołowski w 1915 roku w *Pieśni o Józefie Piłsudskim*¹⁷. Jak powszechnie wiadomo, był to ulubiony strój Piłsudskiego. Jedynie przy okazji ważnych spotkań „wkładał mundur z dystynkcjami marszałka, do którego przypinał słynny «parasol», odznakę przedwojennego Związku Strzeleckiego, Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari i Krzyż Walecznych z trzema okuciami”¹⁸.

Niewątpliwie na korzyść legendy działali licznie twórcy, którzy już w czasie wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu kreowali literacki i malarski portret Piłsudskiego. Postać została utrwalona przez twórców tego formatu, co Stefan Żeromski, Andrzej Strug czy zauroczony legendą Piłsudskiego Władysław Broniewski, który w swoim *Pamiętniku* dał wyraz bezgranicznego zaufania i oddania Piłsudskiemu: „Jestem Żołnierzem Komendanta. Osoba jego daje mi gwarancję, że będę użyty dla dobra ojczyzny i idei demokratycznej”¹⁹.

Upamiętniali go w prozie i poezji literaci dwudziestolecia²⁰. Jest to zrozumiałe, jeśli jeszcze weźmie się pod uwagę fakt, że przez Legiony przewinęło się wielu poetów, którzy zarówno podczas służby, jak i po jej zakończeniu wielokrotnie utrwalali w strofach wierszy postać ukochanego wodza. Dla przykładu warto wymienić Józefa Relidzyńskiego czy Edwarda Słońskiego. Podobizny Piłsudskiego malowali

¹⁶ MN F-9297 – Piłsudski w mundurze leg. 1915, fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym Józefa Kuczyńskiego w Krakowie.

¹⁷ W. Wójcik, *Józef Piłsudski w legendzie literackiej*, Kielce 1999, s. 14–15.

¹⁸ Taki wizerunek prezentuje fotografia MN F-13352 oraz portret z teki rysunków Zbigniewa Czermańskiego, MN U-4513.

¹⁹ W. Broniewski, *Pamiętnik 1918–1922*, Warszawa 1987, s. 61.

²⁰ Głęboką analizę legendy Piłsudskiego przeprowadził Bohdan Urbankowski. Zwrócił uwagę na porównywanie marszałka do jego wielkich poprzedników, prześledził proces rodzenia się mitu czy wręcz kultu Piłsudskiego, podkreślając jego obecność w literaturze: B. Urbankowski, *Srebrna i czarna legenda – Józef Piłsudski w poezji, historii i plotce*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 21, s. 89–130.

Julian Fałat, Jacek Malczewski, Wojciech Kossak, Józef Mehoffer, Stefan Norblin, Konstanty Mańkowski, Bolesław Biegas²¹.

Piłsudski uważany był za największego bohatera współczesnej Polski, szybko więc stał się wzorcem w procesie wychowania młodego pokolenia. Rodzenie się mitu komendanta było podsycane przez środki agitacyjne: afisze, broszury, druki ulotne, kartki pocztowe, książeczki, prasę, odczyty.

Kult Piłsudskiego z czasów I wojny oraz okresu bezpośrednio po jej zakończeniu znalazł swój wyraz w obchodach jego imienin. Zwyczaj ten miał swoje korzenie jeszcze w okresie legionowym, kiedy wypracowano wstępny schemat obchodów. Potem dzień 19 marca wpisał się na trwałe w kalendarz polityczny II Rzeczypospolitej. W roku 1915 komendant obchodził imieniny w Grudzynach pod Pińczowem w otoczeniu żołnierzy I Brygady²². W marcu 1917 roku Piłsudski przebywał w Warszawie, ale obchody odbywały się wszędzie tam, gdzie przebywali legionieści²³. Do uczczenia imienin Piłsudskiego 19 marca 1917 roku wzywano mieszkańców Warszawy. Wyliczano jego zasługi dla narodu, oddanie sprawie walki o niepodległość, wierność idei. Podkreślano, że „on stworzył w Polsce ideę żołnierza, on go w bój prowadził”, „ku niemu patrzą żywe siły nowej Polski”²⁴.

W marcu roku 1918 apoteozowano postać Piłsudskiego. W odezwie wydanej przez Komitet 19 Marca w Łodzi przypominano, że od 8 miesięcy przebywa on w więzieniu, że „przemoc wydarła walczącej Polsce najdzielniejszego bojownika (...)”²⁵. Jak wiadomo, Piłsudski przebywał wtedy w Magdeburgu. Polacy nie zapomnieli o jego imieninach i kartki z życzeniami wysyłali do Magdeburga²⁶.

²¹ Obecność Józefa Piłsudskiego w sztuce od początku XX wieku przedstawili: Wiesław J. Wysocki w artykule *Józef Piłsudski w malarstwie i grafice*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 21, s. 131–141; A. i A. Garliccy, *Józef Piłsudski życie i legenda*, Warszawa 1993.

²² Opis imienin zawarł Juliusz Kaden-Bandrowski, *Piłsudczycy*, Białystok 1990, s. 84–88.

²³ *Obchód imienin brygadiera Piłsudskiego w obozie jeńców w Celle*, „Naprzód” 1917, nr 78, s. 4; *Z życia Legionów. Uroczystości imieninowe komendanta w 5 p.p.*, „Naprzód” 1917, nr 84, s. 8.

²⁴ MN U-4483.

²⁵ MN U-434.

²⁶ Niemcy nie doręczyli Piłsudskiemu tych kartek, ale po jego zwolnieniu odesłali je do Warszawy; A. Piłsudska, *Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 72.

W odrodzonej Polsce obchody miały charakter wojskowy, a w ich organizacji główną rolę odgrywało Ministerstwo Spraw Wojskowych²⁷. W przeddzień imienin organizowano uroczysty capstrzyk oraz przemarsz wojska. Życzenia imieninowe składali przedstawiciele rządu. Urządzono koncerty orkiestr wojskowych, a na pl. Saskim naczelnik dokonał przeglądu wojsk²⁸. Organizowano koncerty i akademie, w roku 1920 w filharmonii odbył się koncert ku czci Piłsudskiego zatytułowany *Walki i niepodległość w pieśni*. Program koncertu przygotował Artur Oppman, słowo wstępne wygłosił Artur Śliwiński. Tego dnia otrzymał Piłsudski stopień marszałka²⁹.

W latach 20. w wielu miejscowościach obchodzono jego imieniny. Za przykład niech posłuży opis uroczystości w Mławie. W przededniu, 18 marca wieczorem orkiestry wojskowe zbierały się na rynku, gdzie na budynku ratusza umieszczony był iluminowany portret marszałka. Po przemówieniach połączone orkiestry grały *Pierwszą Brygadę*. Następnego dnia odgrywano hejnał z wieży ratusza i organizowano uroczyste nabożeństwo, w którym uczestniczyły delegacje organizacji społeczno-politycznych i miejscowa ludność³⁰.

W roku 1922 warszawski Komitet Obchodu Imienin Naczelnika Państwa przypominał, że

W dniu 19 marca przypadają imieniny Józefa Piłsudskiego, wielkiego męża czynu i ofiarnego trudu społecznego męża, pod którego przewodem Duch Narodu wywalczył Niepodległość Ojczyzny i utrwalił fundamenty własnej państwowości. Toteż dzień 19 marca winien być dniem uroczystym, w którym, składając hołd Wielkiemu Bohaterowi, jednocześnie składa się hołd Idei Wolności Ojczyzny³¹.

²⁷ *Raport polityczno-informacyjny NDWP o sytuacji w okręgach: Warszawskim, Łódzkim, Kieleckim, Krakowskim z 23 III 1919*, [w:] *O Niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnich władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919–1920*, oprac. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, t. 2, Warszawa–Pułtusk 2000, s. 142.

²⁸ *Z uroczystości imienin Naczelnika Państwa w Warszawie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1920, nr 13, s. 253–254; *Imieniny Naczelnika Państwa*, „Gazeta Warszawska” 1920, nr 77; *Uroczystości imieninowe Marszałka*, „Świat” 1929, nr 13, s. 4–5.

²⁹ *Józef Piłsudski – Pierwszy Marszałek Polski*, „Robotnik” 1920, nr 79.

³⁰ R. Juskiewicz, *Mława – jej dzieje (lata 1914–1939)*, t. 3, cz. 2, Mława 2004, s. 107.

³¹ *Obchód Imienin Naczelnika Państwa*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 71, s. 2. W skład

Wzywano, by w obchody włączyły się wszystkie instytucje i organizacje, akcentowano konieczność wyjaśniania dzieciom znaczenia tego dnia. Ponadto komitet przygotował adres dla naczelnika i apelował do mieszkańców miasta, by składali pod nim podpisy. Uroczystości imieninowe w Warszawie miały bardzo bogaty program³². Było nabożeństwo w kościele garnizonowym z udziałem całego garnizonu warszawskiego i defilada. Na akademii w Sali Rady Miejskiej prof. Bronisław Limanowski powiedział, że Piłsudski jest:

synem ducha dawnej Rzeczypospolitej Polskiej i odczuwa ducha tych narodów, które się z nią teraz łączą – tej Rzeczypospolitej, która doprowadziła do Unii Lubelskiej (...).

Synem tego ducha, który wyraził się w 63 roku walką za wolność trzech narodów – polskiego, litewskiego i ruskiego³³.

Pod Belwederem 19 marca zgromadziły się tłumy chcące złożyć życzenia i wręczyć prezenty solenizantowi.

Uroczystości zorganizowano w różnych miejscowościach. W Wilnie odbyła się msza polowa na pl. Łukiskim, akademie w Domu Żołnierza i rewia wojskowa. Ulicami Lwowa przeszły orkiestry wojskowe, w katedrze mszę odprawił arcybiskup Józef Bilczewski. Pod pomnikiem Mickiewicza generalicja i miejscowe władze odebrały paradę wojskową. Wieczorem w kasynie oficerskim odbył się raut, z którego dochód przeznaczono na ochronkę imienia Józefa Piłsudskiego. Podobny przebieg miały uroczystości w Tarnopolu, Łucku, Gdańsku³⁴.

W garnizonie w Modlinie z okazji imienin Naczelnego Wodza 18 marca urządzono uroczysty wieczór poprzedzony odczytem re-

komitetu wchodził: dr Budzińska-Tylicka, dr Kazimierz Dłuski, Piotr Drzewiecki, prof. Jarra, Stanisław Kalinowski, Irena Kolskova, rektor Jan Mazurkiewicz, Antonina Opalińska, wicemarszałek sejmu Stanisław Osiecki, wiceprezydent Warszawy Artur Śliwiński, Andrzej Strug, Halina Sujkowska, Leon Supiński, poseł Jan Woźnicki.

³² Szczegółowy opis tras przemarszu: *Obchód Imienin Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 76, s. 3.

³³ *Obchód imienin Naczelnika Państwa*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 78, s. 2.

³⁴ *Obchód imienin Naczelnika Państwa*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 79, s. 4.

ferenta oświatowego na temat *Józef Piłsudski – twórca niepodległej Polski*, po którym nastąpiły deklamacje i śpiewy. Następnego dnia odbyła się msza polowa, potem przysięga rekrutów, dekoracja oficerów i szeregowych Krzyżem Walecznych i defilada³⁵. W Zegrzu, w udekorowanej odświętnie sali żołnierze wysłuchali okolicznościowych pogadanek. Była msza święta, defilada oddziałów, uroczysta akademicka i pokaz filmów w teatrze garnizonowym³⁶.

Z okazji imienin Józefa Piłsudskiego podkreślano, że dzień 19 marca jest rodzinnym świętem wojskowym, dniem poświęconym wodzowi. Bo „Józef Piłsudski był i jest zawsze jednym wielkim sentymentem dla wojska, które otacza go nieustanną rodzinną troską i wielką miłością”³⁷. „(...) dzień imienin Komendanta Piłsudskiego, dzień drogi dla wojska, jako święto jego twórcy, wskrzesiciela i wodza, jest również dniem święta dla całego narodu”³⁸.

W roku 1924 Piłsudski obchodził imieniny w Sulejówku, dokąd pociągami przybywali legionści, powiacy, członkowie różnych organizacji. Goście zebrali się wokół domu, wznosili okrzyki, śpiewali gromkie *Sto lat*³⁹. Przygrywały orkiestry wojskowe. Wśród gości był Walerzy Sławek, Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Wojciech Spiczyński. Zdrowie solenizanta pito starym węgrzynem od Fukiera⁴⁰. Z różnych stron kraju życzenia napływały też pocztą⁴¹.

Imieniny w 1925 roku zorganizowano z ogromnym rozmachem, a obchody rozpoczęto dwa tygodnie wcześniej. Dnia 3 marca Piłsud-

³⁵ *Obchód imienin w Modlinie*, ibidem, s. 3.

³⁶ *Korespondencja z Zegrza*, ibidem, s. 4.

³⁷ „Polska Zbrojna” 1922, nr 77, s. 1–2.

³⁸ J. Jędrzejewicz, *19 marca*, ibidem, s. 2.

³⁹ A. Garlicki, *Przewrót majowy*, Warszawa 1987, s. 119.

⁴⁰ G. Falkowska, P. J. Witek, *Jak obchodzono imieniny Marszałka*, „Oleandry. Biuletyn Związku Piłsudczyków Oddział Świętokrzyski. Jednodniówka z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego” 19 marca 2003 r.; M. Pałaszewska, *Imieniny Marszałka*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 9, s. 129–146.

⁴¹ „Życzenia można składać osobiście, telegraficznie lub listownie. Adres dla listów i telegramów: Sulejówek, poczta Miłosna” – informowano na łamach „Głosu Prawdy” 1925, nr 79, s. 161.

ski uczestniczył w poświęceniu kolegium jego imienia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie⁴². Powołano komitet organizacyjny, któremu przewodniczył poseł Karol Polakiewicz. Komitet tworzyli delegaci Związku Legionistów Polskich, Związku Strzeleckiego, Akademickiej Organizacji Wolności, Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego. Już 15 marca komitet urządził w Teatrze Małym przedstawienie dla dzieci, na które przybył sam Piłsudski. Najmłodszy zgotował mu gorące przyjęcie. Główne obchody miały miejsce w warszawskiej Szkole Podchorążych. Natomiast w dniu imienin „uroczystości zogniskowały się w Sulejówku, gdzie dostojny solenizant przyjmował gratulacje niezliczonych delegacji wojskowych i cywilnych”⁴³. Ponieważ jednak Piłsudski był chory, uroczystości w Sulejówku były bardzo krótkie. Ograniczono się do uczczenia dostojnego solenizanta koncertem orkiestr wojskowych 36. pułku piechoty i fabryki „Pocisk”. Przybyłym wyłożono księgę życzeń, wpisało się do niej 1646 osób⁴⁴.

W marcu 1926 roku imieniny Piłsudskiego uczczono marszem Belweder – Sulejówek, zorganizowanym przez Komendę Okręgu Warszawskiego Związku Strzeleckiego⁴⁵. Trasa liczyła 27 kilometrów, metę wyznaczono w Sulejówku przed bramą „Milusina”. W zawodach wzięło udział 47 drużyn (zgłoszono łącznie ponad 600 strzelców), ukończyło 30 drużyn. Zwycięzcy przebyli trasę w 3 godziny, 5 minut i 11 sekund. Nagrodą dla najlepszej drużyny była książka napisana przez Piłsudskiego podczas pobytu w twierdzy w Magdeburgu z własnoręczną dedykacją. Oczywiście tego dnia nie zabrakło w Sulejówku

⁴² M. Pałaszewska, op. cit., s. 131.

⁴³ *Imieniny marszałka Piłsudskiego*, Bezpłatny dodatek tygodniowy do nr 89 „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z 30 marca 1925, s. 2. „Tygodnik Ilustrowany” informował, że przedstawiciele wojska z dow. Warsz. Korpusu gen. D. Konarzewskim i inspektorem gen. L. Żeligowskim złożyli Marszałkowi wizytę w Sulejówku i złożyli życzenia imieninowe – „Tygodnik Ilustrowany” 1925, nr 14, s. 276.

⁴⁴ Z. Dunin-Wąsowicz, *W Warszawie i Sulejówku przed 10-ciu laty*, „Naród i Wojsko” 1935, nr 6, s. 8.

⁴⁵ *Przed dziewiątym marszem Sulejówek – Belweder*, „Strzelec” 1934, nr 11, s. 78.

przedstawicieli wojska⁴⁶. W kolejnych latach marsz odbywał się na trasie Sulejówek – Belweder, a liczba uczestników stale rosła: w roku 1927 – 77 zespołów, w 1928 – 109, w 1929 – 143. Do programu sportowego dodano jeszcze zawody strzeleckie, cieszące się ogromną popularnością, o czym świadczy rosnąca z roku na rok liczba uczestników⁴⁷.

Dowodem narastania kultu tej postaci była uchwała Ogólnej Komisji Weryfikacyjnej (z 19 marca 1920 roku, data nie jest tu zapewne przypadkowa) o nadaniu Piłsudskiemu tytułu Pierwszego Marszałka Polski. Tytuł nawiązywał do Naczelnika Tadeusza Kościuszki i tradycji insurekcji. Piłsudskiego zestawiano z Kościuszką już podczas obchodów stulecia śmierci przywódcy insurekcji, jakie się odbyły w roku 1917. On sam chętnie podkreślał swoje związki z naczelnikiem insurekcji. Wielokrotnie przywoływał go w przemówieniach podczas zjazdów legionistów (8 sierpnia 1926 roku w Kielcach czy 12 sierpnia 1928 w Wilnie).

Istotną rolę w budowaniu kultu Piłsudskiego odegrała wojna z Rosją w 1920 roku oraz jej kulminacyjny moment, jakim była bitwa warszawska porównywana – w skali Europy – do wiktorii wiedeńskiej. Stąd zestawianie Piłsudskiego (wykreowanego przez zwolenników na jej wodza) z królem Sobieskim. Pisał więc Wojciech Byczek w poemacie *Z ubiegłych dni*:

Na nas dziś wielkie spoglądają duchy
Chrobrzych, Jagiełłów, Kościuszków, Sobieskich
(...)
Wstał Mąż, co Czynów Swych boską potęgą
Rozpalił słońce nad dni nowych księgą...⁴⁸

⁴⁶ W. Kalicki, op. cit., s. 58–64. Organizatorem „marszu do Komendanta” był Aleksander Wikiel, który po latach wspominał z sentymentem spotkanie z Piłsudskim. Szerzej o obchodach imienin Piłsudskiego, które od roku 1926 miały rangę niemal święta państwowego: P. Cichoradzki, *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918–1939*, Kraków 2005, s. 271–278. Zdaniem Andrzeja Garlickiego obchody imienin odbywały się niemal w bizantyjskim stylu, co ostro kontrastowało z charakterem samego solenizanta: A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1990, s. 444–445.

⁴⁷ J. Gryff, *Strzelcy w dniu 19.III.1934 r.*, „Strzelec” 1934, nr 11, s. 82.

⁴⁸ *Nastroje poetyckie 1920*, red. M. M. Drozdowski, Warszawa 1992, s. 36.

W roku 1920 Jan Hupka stwierdził: „Naczelnym naszym wodzem Piłsudski urasta mi w oczach na takiego bohatera narodowego, że w jego cieniu błędnie pamięć Kościuszki i Poniatowskiego. Bo tamci nie mieli szczęścia, a on go ma. To jakiś nowy Bolesław Chrobry wkraczający na czele karnych wojsk do (...) Kijowa”⁴⁹.

Przykładem budowania kultu Piłsudskiego mogą być uroczystości patriotyczne związane z obchodami rocznic, święta wojskowe czy uroczystości patriotyczne w szkołach.

Przewrót majowy dał podwaliny pod inaczej realizowany kult marszałka. Imieninowe uroczystości organizowane były pod patronatem władz, co – jak podkreśla Piotr Cichoradzki – było nowym zjawiskiem w polskim życiu politycznym⁵⁰. W ich organizację angażowały się urzędy, wojsko, szkoły. W roku 1927 Ministerstwo Spraw Wojskowych nakazało wojewodom przygotowywanie sprawozdań z obchodów, ci z kolei nałożyli taki obowiązek na starostów. W terenie organizowano komitety obywatelskie z udziałem przedstawicieli miejscowych władz, wojska i organizacji społecznych. Relacje z uroczystości zamieszczała prasa centralna i regionalna. Rozbudowane formy kultu dowodziły szacunku dla solenizanta, „poszanowania człowieka, będącego symbolem jednego z największych okresów naszych dziejów”⁵¹. Przykładem obchodów imienin mogą być uroczystości organizowane od roku 1927 w Sandomierzu. W przeddzień przez miasto przebiegała sztafeta, która rozpoczynała się w Okopach św. Trójcy. Natomiast 19 marca odbywało się nabożeństwo, w którym uczestniczyła też młodzież szkolna, a potem biegi wojskowe⁵².

Na propagowanie kultu Piłsudskiego duży wpływ miał Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, który prowadził szeroko zakrojoną działalność agitacyjną. Służyły temu wiece organizowane w miastach powiatowych i większych miejscowościach. Odbywały się najczęściej

⁴⁹ J. Hupka, *Z czasów wielkiej wojny. Pamiętnik niekombatanta*, Lwów 1937, s. 448.

⁵⁰ P. Cichoradzki, *Legenda i polityka...*, op. cit., s. 271–282.

⁵¹ *Na dzień imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wskazówki i materiały do obchodu i uczczenia imienin Marszałka*, Katowice 1932, s. 9.

⁵² *Dzieje Sandomierza 1918–1980*, pod red. H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 124.

w lokalach kinowych, które zostały oddane do dyspozycji BBWR na mocy porozumienia zawartego ze Związkiem Właścicieli Kinoteatrów⁵³.

Niewątpliwie pozytywnym elementem działań Bloku było kultywowanie tradycji patriotycznych⁵⁴. Szczególną wagę przywiązywano do obchodów rocznicy odzyskania niepodległości, więc dzień 11 listopada obchodzony był uroczyście we wszystkich miastach, a nawet i wsiach, gdzie organizowano uroczystości kościelne, spotkania i akademie, podczas których akcentowano rolę Piłsudskiego w odbudowie wolnej Polski⁵⁵. Budowaniu legendy sprzyjały obchody rocznicy bitwy warszawskiej 1920 roku. Uroczystości rocznicowe stały się również pretekstem do gloryfikowania osoby marszałka Piłsudskiego, budowania jego legendy, nazywano go: „Niezlomnym Bojownikiem Wolności, Wodzem Legionów Polskich, zwycięskim Obrońcą Europy przed nawałą wschodnią, Wskrzescielem i Budowniczym Państwa Polskiego, Obrońcą Honoru Polski i Narodu, Mistrzem pracy twórczej”⁵⁶. Wpisywał się więc mit Piłsudskiego w kontekst państwowotwórczy.

Powszechne stało się stawianie pomników Piłsudskiego. Wznoszono je niemal w każdej miejscowości. W 1925 roku pomnik Józefa Piłsudskiego stanął w Zegrzu Południowym (obok bramy koszar przed kasynem oficerskim). Na ogromnym cokole – była to zapewne pozostałość po jakimś pomniku rosyjskim – ustawiono popiersie, a całość opatrzono napisem: „Pierwszemu Żołnierzowi i Marszałkowi Polski w dniu Święta Żołnierza Polskiego, Zegrze 15 VIII 1925 r. Drużyna Dowódcy 1 P. Łącz.”. W 1931 roku wymieniono cokół pomnika⁵⁷.

⁵³ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 864, s. 30–32.

⁵⁴ A. Chojnowski stwierdził, że działalność BBWR miała charakter okazjonalny, objawiała się z reguły przy okazji rocznic, świąt, imienin dostojników państwowych z kręgu sanacji. Podejmowane działania organizacyjne stawały się więc tylko „sztuką dla sztuki”; A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 93.

⁵⁵ Archiwum Państwowe w Warszawie, Urząd Wojewódzki Warszawski, sygn. 2, k. 14.

⁵⁶ Motto do albumu *Geniusz Niepodległości*, Lwów 1933, s. 1.

⁵⁷ J. Szczepański, *Pierwszemu Marszałkowi*, „Gazeta Miejskowa” z 11 listopada 2004, s. 7.

W Marysinie Wawerskim z inicjatywy Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika w 1930 roku odsłonięto 4-metrowy obelisk z popiersiem marszałka i tablicą z napisem: „Rok 1930. Pierwszemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Budowniczem Polski Odrodzonej w dziesiątą rocznicę wyzwolenia od najazdu bolszewickiego”. Obok umieszczona była druga tablica upamiętniająca poległych. Gościem honorowym uroczystości odsłonięcia pomnika we wrześniu 1930 roku była żona marszałka – Aleksandra Piłsudska i literat Wacław Sieroszewski. W 1937 roku uzupełniono pomnik o wykutego w brązie stylizowanego orła podrywającego się do lotu⁵⁸.

Dziesięciolecie odzyskania niepodległości upamiętniono też wzniesieniem pomnika Piłsudskiego w twierdzy Modlin. Projekt opracował mjr Stanisław Miszewski. Pomnik ufundowano ze składek oficerów, podoficerów, szeregowców i pracowników cywilnych modlińskiego garnizonu. Stał naprzeciwko kasyna oficerskiego i przez okres międzywojenny skwer ten był centralnym miejscem obchodów świąt narodowych⁵⁹.

Kolejny pomnik marszałka ufundowali pracownicy Wojskowej Wytwórni Balonowej w Legionowie. Został odsłonięty 18 marca 1931 roku. Na cokole w kształcie graniastosłupa umieszczono popiersie i dwa legionowe orły, a na tablicy napis upamiętniający wkład Piłsudskiego w zwycięstwo nad wojskami bolszewickimi: „Roku 1931. Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu Budowniczem Polski Odrodzonej w dziesiątą rocznicę wyzwolenia Ojczyzny od najazdu bolszewickiego Pracownicy Wojskowej Wytwórni Balonowej”. Odsłonięcia dokonał dowódca Okręgu Korpusu Nr 1 gen. Jan Wróblewski i jego zastępca gen. Czesław Januszkiewicz. Plac, na którym stał pomnik był miejscem uroczystości patriotycznych i defilad wojskowych. Tam też odbyło się nabożeństwo żałobne po śmierci marszałka 17 maja 1935 roku⁶⁰.

⁵⁸ W. L. Ząbek, op. cit., s. 206.

⁵⁹ „Żołnierz Polski” 1928, nr 50, s. 1133; R. Gołąb, *Ilustrowana monografia m. Nowego Dworu Mazowieckiego z historią twierdzy Modlin*, Nowy Dwór Mazowiecki 2001, s. 483.

⁶⁰ J. Szczepański, *Wojska balonowe Legionowo 1897–1939*, Pruszków 2004, s. 100–101.

Powszechnie było nadawanie Piłsudskiemu tytułu honorowego obywatela miast i gmin. Był on też patronem wielu szkół. W regionie podwarszawskim jego imię nosiły szkoły w Cechówce i Sulejówku⁶¹.

Szczególne dla budowania kultu Piłsudskiego były obchody dziesięciolecia odzyskania przez Polskę niepodległości w roku 1928. Także imieniny marszałka miały wówczas podniosły charakter. Główne uroczystości odbyły się przed Belwederem. Przybyła tam sztafeta czołgów oraz zwiad 2. pułku artylerii polskiej z Kielc, dotarli też liczne patrole wojskowe oraz zwycięska drużyna w marszu Sulejówek – Warszawa⁶². Pod Belweder przybyli też uczestnicy biegu sztafetowego od granicy z Prusami zorganizowanego przez Zarząd Okręgowy Związku Straży Pożarnych w Przasnyszu. Wręczyli oni marszałkowi „płonącą pochodnię i symboliczny topór z aktem hołdowniczym we wnętrzu rączki”⁶³.

Piłsudski uważany był za największego bohatera współczesnej Polski, szybko więc stał się wzorcem w procesie wychowania młodego pokolenia. Sprzyjały temu zarówno treści edukacyjne, jak i tworzona specjalnie dla młodego pokolenia literatura. Warto tu przywołać książkę *Mały Piłsudczyk*, która odegrała istotną rolę w wychowaniu ostatnich pokoleń II Rzeczypospolitej. Do młodego czytelnika zwracał się T. M. Nittman słowami:

Zrozumiesz może wtedy, że Polska dzisiejsza mieści się w jednym wielkim słowie: Piłsudski! Bo z Jego ducha i hartu Jego woli, męki samotnej i lat ciężkiej walki zrodziło się plemię noszące dumne miano: Piłsudczycy! On i Jego ludzie nauczyli nas wszystkiego (i Ciebie także!) – Niepodległości, o której w ugodach z zaborcami

⁶¹ APW, UWW, sygn. 26, k. 600–620. Uchwałę o nadaniu Józefowi Piłsudskiemu tytułu I honorowego obywatela gminy przyjęła 4 listopada 1928 roku Rada Gminy Karczew; B. Skwara, *Druga Rzeczpospolita*, [w:] Karczew. *Dzieje miasta i okolic*, pod red. L. Podhorodeckiego, Karczew 1998, s. 123; J. Załęczny, *Budowanie legendy Józefa Piłsudskiego w społeczeństwie powiatu warszawskiego w okresie międzywojennym*, „Rocznik Mazowiecki” 2012, t. 24, s. 66–78.

⁶² *Uroczystości wojskowe w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego* „Tygodnik Ilustrowany” 1928, nr 12, s. 243.

⁶³ *Mazowsze Północne w XIX–XX w. Materiały źródłowe 1795–1956*, zebrał i opracował J. Szczepański, Warszawa–Pułtusk 1997, s. 289.

powoli zaczynali zapominać. Jego i ich wysiłkiem rośnie i krzepnie państwo nowe na karcie Europy, państwo mocarstwowe, twoje też państwo, Mały Piłsudczyku!⁶⁴

A dalej tłumaczono zasługi Piłsudskiego:

On nauczył nas zgody, dał mocny rząd i mocne wojsko – postrach wrogów, wskrzesił w nas wiarę, stworzył państwo własne – to wszystko polskie, co widzisz koło siebie. Kazał nam dla Polski nie umierać – ale dla Niej żyć! (...) O Polsce dzisiejszej, a więc o Nim, opowie Ci ta książka. Przez jej karty przewija się to wielkie Nazwisko, niby strumień życiodajnej krwi⁶⁵.

Dla potrzeb szkół opracowano kanon przebiegu uroczystości szkolnych związanych z postacią Piłsudskiego⁶⁶. Wiersze publikowane były w zbiorach adresowanych do uczniów i nauczycieli.

Powszechne stało się zestawianie Piłsudskiego nie tylko z Janem III Sobieskim⁶⁷, ale też ze Stefanem Batorym⁶⁸, co zwolennicy marszałka wykorzystali dla podkreślenia jego działań zmierzających do ograniczenia roli sejmu⁶⁹. Porównywano też Piłsudskiego z ks. Józefem Poniatowskim, który jako jedyny dzierżył wcześniej tytuł marszałka⁷⁰.

Po zamachu majowym zaczęto porównywać Piłsudskiego do Herkulesa czyszczącego stajnię Augiasza⁷¹. Urósł też do rangi uzdrowiciela Polski, mitycznego siewcy, który tworzy na gruncie polskim nowy ład.

⁶⁴ T. M. Nittman, *Mały Piłsudczyk*, Warszawa 1935, s. 9.

⁶⁵ Ibidem, s. 11.

⁶⁶ APW, Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, sygn. 3, k. 244, Okólnik KOSW nr 95 z 13 marca 1929; sygn. 6, k. 256, Okólnik KOSW nr 38 z 7 marca 1931.

⁶⁷ S. Leszczyński, *Piłsudski a Sobieski*, [w:] *Bohaterom narodowym w hołdzie*, Lwów 1936.

⁶⁸ Te dwie postaci były przedstawione na awersie medalu upamiętniającego otwarcie 11 X 1919 r. Uniwersytetu, któremu patronował król.

⁶⁹ P. Cichoracki, *Legenda...*, op. cit., s. 215.

⁷⁰ J. Maciejowski, *Dwaj Marszałkowie. Ks. Józef Poniatowski – Józef Piłsudski*, Warszawa 1928.

⁷¹ B. Urbankowski, *Srebrna...*, op. cit., s. 114.

Ten archetyp oracza i siewcy został wykorzystany w programie politycznym i państwowotwórczym. Jego propagowaniu służyła sztuka. Przykładem obraz Józefa Świrysz-Ryszkiewicza. Pod reprodukcją tego obrazu i wizerunkiem siewcy, który miał rysy Piłsudskiego, w książce *Geniusz niepodległości* znalazł się znamienny podpis: „Siewca wielkiej i świętej Idei, której hasłem i celem – słoneczna przyszłość i potęga Państwa”⁷². Postać oracza, jako alegoria pracy, była przedstawiona na rewersie medalu Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości. Na awersie umieszczono profil głowy Piłsudskiego. Medal Dziesięciolecia był w latach 1928–1939 najbardziej masowym odznaczeniem II Rzeczypospolitej⁷³.

Nie sposób pominąć tu jeszcze jednego aspektu mitu Piłsudskiego, mianowicie stworzenia obrazu bohatera nieśmiertelnego. Śmierć marszałka została potraktowana jako ofiara złożona państwu i narodowi⁷⁴. Ideę tę oddawały niezwykle trafnie słowa Leopolda Staffa:

Wielkość w najdroższej trumnie się nie mieści,
Bohater nigdy, nigdy nie umiera⁷⁵.

Warto też przypomnieć szereg publikacji wydawanych dla szerokiego kręgu odbiorców, które miały budować szacunek dla marszałka. Wiele z nich kierowanych było do uczniów i nauczycieli oraz do wojska. Zamieszczano w nich biografię Piłsudskiego, gdzie wykorzystywano szereg sformułowań mających heroizować jego postać. Przykładem tego stylu był życiorys opublikowany w książce *Idea i czyn Józefa Piłsudskiego*:

W historii Polski Piłsudski związał imię swe ze zdarzeniami olbrzymiej i wyjątkowej wagi. Ażeby znaleźć w niej mężów godnych pod tym względem stanąć w równym obok niego szeregu, należałoby zwrócić się już nie do księcia Józefa Poniatowskiego lub Kościuszki, ale może do króla Stefana, do Żółkiewskiego lub

⁷² *Geniusz niepodległości*, Lwów 1933, po s. 112.

⁷³ Z. Puchalski, *Dzieje polskich znaków zaszczytnych*, Warszawa 2000, s. 184.

⁷⁴ *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 1935, s. 153.

⁷⁵ L. Staff, ***, „Tygodnik Ilustrowany” 1936, nr 20, s. 373.

któregoś z najszcześniejszych Jagiellonów. Niezwykły bowiem jest jego charakter, jego geniusz polityczny i wojskowy, zwłaszcza zaś jego los. Los, w którym życie i koleje jednostki splotły się w wytężonym, bohaterskim wysiłku z życiem i trudem całego pokolenia⁷⁶.

Jak podkreśla Bohdan Urbankowski, Piłsudski nie tylko tworzył wokół siebie legendę, ale też umierał jako bohater historii i mitu⁷⁷. Trudno się więc dziwić, że dzień śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego – 12 maja 1935 roku – stał się dniem żałoby narodowej, bo „cisza śmierci legła na obliczu wodza narodu i całunem bezgranicznego smutku spowiła Polskę”⁷⁸. Żałoba miała trwać sześć tygodni (jak po śmierci królów), przez ten czas obowiązywał zakaz organizowania imprez kulturalnych. Ustalono ponadto, że „ceremoniał pogrzebu Marszałka Piłsudskiego ma być bez precedensu na przyszłość”⁷⁹. Centralne uroczystości miały odbyć się w Warszawie, Krakowie i Wilnie.

W kościołach całej Polski odprawiono uroczyste msze święte w intencji zmarłego, uroczystości żałobne odbywały się również w synagogach. Gminy żydowskie przesyłały na ręce Prezydenta RP depesze kondolencyjne⁸⁰.

Głęboka żałoba widoczna była na ulicach stolicy. Wystawy sklepów udekorowano czarnymi palmami, krepą, wieńcami. W oknach domów pojawiły się portrety marszałka, krepą spowite zostały figury przed kościołami i pałacami oraz lampiony uliczne. Zwłoki marszałka przewieziono do Belwederu. Eskortował je kardynał Aleksander Kakowski⁸¹. „W salonie belwederskim, przemienionym na żałobną kaplicę, pod sztandarami bojowników o wolność z 1831 i 1863

⁷⁶ W. Rzymowski, *Życiorys*, [w:] *Idea i czyn Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 1934, s. 11.

⁷⁷ B. Urbankowski, *Józef Piłsudski...*, op. cit., s. 90.

⁷⁸ *Gdy wódz odchodził w wieczność... Album pamiątkowe uroczystości pogrzebowych Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie*, Warszawa 1935, s. 2.

⁷⁹ AAN, Prezydium Rady Ministrów, Protokoły Posiedzeń, sygn. 78, k. 442.

⁸⁰ S. J. Paprocki, *Narodowości Rzeczypospolitej wobec zgonu Józefa Piłsudskiego*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 3–4, s. 203–232.

⁸¹ M. Makowski, *Kardynał Aleksander Kakowski metropolita warszawski (1913–1938)*, Warszawa 2015, s. 388.

i legionów Polskich ułożono śmiertelne szczątki Wodza⁸². Mieszkańcy stolicy i przyjezdni przychodzili do Belwederu, aby oddać hołd zmarłemu. Nastrój był szczególny. „Prawie na każdym rękawie czerwieje żałobna przepaska. (...) Małymi grupkami wchodzi na dziedziniec z obnażonymi głowami i w przedsiönku kładą swój podpis w otwartej księdze⁸³”.

W uroczystym pochodzie ulicami Warszawy przetransportowano na lawecie trumnę do katedry św. Jana.

Za trumną idzie Naród. Poczty sztandarowe organizacji byłych żołnierzy Marszałka: Związku Legionistów i Peowiaków, chorągwie Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków, 1-szego Polskiego Korpusu na Wschodzie, Powstańców Śląskich, sztandary Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, dalej nieskończona ilość chorągwi i sztandarów organizacji związków i stowarzyszeń społecznych, chorągwie kongregacji religijnych, czerwone sztandary związków robotniczych, zwarte oddziały junaków, strzelców, szeregi PW, kolejarze, pocztowcy, harcerze, młodzież szkolna. Wszystkie warstwy i wszystkie klasy społeczne kroczyły w tym najsmutniejszym z pochodów, jaki przeszedł kiedykolwiek przez ulice Warszawy⁸⁴.

Potem trumna ze zwłokami stanęła w katedrze na zasłanym purpurą katafalku, a z góry spływały 4 flagi żałobne i 4 flagi narodowe, związane u szczytu w baldachim srebrną koroną utworzoną z orłów legionowych⁸⁵. Trumnę przepasano wstęgą Orderu *Virtuti Militari*, na jej wieku leżała szabla, buława marszałkowska i czapka maciejówka. Mszę żałobną odprawił kardynał Aleksander Kakowski.

Trasa konduktu prowadziła z katedry przez plac Zamkowy, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Aleje Ujazdowskie na Pole Mokotowskie, gdzie na usypanym kopcu ustawiono lawetę z trumną. W obecności około 300 tys. osób marszałek odebrał ostatnią defiladę. Przed trumną przemaszerowali żołnierze Pierwszej Dywizji

⁸² *Gdy wódz odchodził w wieczność...*, op. cit., s. 7.

⁸³ *W osieroconej stolicy*, „*Bluszcz*” 1935, nr 20, s. 624.

⁸⁴ *Pożegnanie Marszałka. Antologia tekstów historycznych i literackich*, opr. M. M. Drozdowski, H. Szwankowska, Warszawa 1995, s. 30.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 10.

Legionów, a potem przedstawiciele wszystkich rodzajów wojsk. Nad Polem Mokotowskim przeleciało 60 myśliwców i trzy czeskie bombowce. Defiladę zakończyła kawaleria.

Do trumny Józefa Piłsudskiego pośpieszyli najznakomitsi wojskowi świata nie tylko po to, by spełnić obowiązek rycerski. Stają przed trumną również by uczcić jednego z największych wodzów świata. Był bowiem Józef Piłsudski nie tylko wielkim sercem, nie tylko wielkim charakterem, nie tylko wielkim przywódcą narodu – ale i wielkim genialnym Wodzem, jednym z nielicznej plejady geniuszów militarynych. Tkwiła w nim ta tajemnicza, nie dająca się ująć w formuły siła intuicji i siła decyzji, która zapewnia zwycięstwo. I była ta jasność myśli i ten dar przewidywania, które wojskom toruje drogę do zwycięstw⁸⁶.

Odegrano hymn państwowy i oddano 101 salw, a następnie wstawiono trumnę do otwartego wagonu, który przy dźwiękach *Marsza Pierwszej Brygady* przeciągnięto do specjalnego pociągu. Pojechali nim do Krakowa prezydent, marszałkowie sejmu i senatu, członkowie rządu, generałowie i rodzina. Dowódcą pociągu był oficer 1. Dywizjonu Pociągów Pancernych kpt. Romuald Prewysz-Kwinto.

Z wielu miejscowości całej Polski ruszyły delegacje na uroczystości pogrzebowe. Przejazd konduktu pogrzebowego przez miasta i miasteczka stał się okazją do wyrażenia społecznego szacunku dla zmarłego, bo chociaż za życia budził wiele kontrowersji, rodził sprzeczne uczucia, to niewątpliwie był postacią fascynującą nawet swoich przeciwników politycznych⁸⁷.

Wszędzie, wzdłuż trasy przejazdu pociągu, społeczeństwo oddawało hołd zmarłemu. W Warce zgromadziło się ok. 8 tys. osób, wśród nich członkowie Strzelca, chłopci z okolic Łowicza w ludowych strojach, członkinie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Kielce powitały pociąg werblami i wyciem fabrycznych syren. Na dworcu zebrał się 40-tysięczny tłum. Na okolicznych wzgórzach zapalono znicze. Na dworcu w Jędrzejowie chór odśpiewał pieśni religijne, a orkiestra wykonała marsza

⁸⁶ „Gazeta Polska” 1935, nr 135, s. 1.

⁸⁷ Ocenę działalności Piłsudskiego przez różne ugrupowania szerzej omawiają Hanna i Tadeusz Jędruszczak, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)*, Warszawa 1970, s. 17–19.

żałobnego F. Chopina. Podczas 15-minutowego postoju na dworcu w Miechowie w obecności przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i wojskowych nabożeństwo żałobne odprawił ks. Piasecki⁸⁸.

Pogrzeb w Krakowie był wielką manifestacją, w której uczestniczyło łącznie ponad 300 tys. osób⁸⁹. Trumnę umieszczono w krypcie św. Leonarda, obok zwłok Jana III Sobieskiego, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, księcia Józefa Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszki.

Ostatnią drogę Piłsudskiego upamiętniono wydaniem okolicznościowych publikacji. Zawierały one zdjęcia z ceremonii pogrzebowych w Warszawie, przejazdu pociągu z trumną oraz pogrzebu w Krakowie. Uzupełnieniem były fotografie dokumentujące żałobne uroczystości w wielu miastach i miasteczkach całej Polski⁹⁰. Nagrano też film przedstawiający przebieg pogrzebu. Pokazywano go w kinach w całym kraju na bezpłatnych seansach, tak często, że wszystkie kopie uległy „prawie całkowitemu zniszczeniu”⁹¹.

Trzeci element pogrzebu miał miejsce w Wilnie, gdzie 31 maja – w obecności rodziny i grona współpracowników – w kościele św. Teresy złożono serce marszałka. „Swoje serce polecił złożyć po śmierci w trumnie ukochanej Matki, u Jej stóp. (...) nam zostawił Polskę”⁹².

Symboliczne uroczystości żałobne odbywały się w każdym mieście wojewódzkim i powiatowym. Szeroko pisano o nich na łamach prasy lokalnej⁹³. W kilka dni po śmierci Piłsudskiego pisano na łamach prasy: „Snuje się coraz mocniej legenda”⁹⁴. Zaś podsumowaniem uroczystości żałobnych mogą być słowa z „Gazety Polskiej”:

⁸⁸ *Pożegnanie Marszałka...*, op. cit., s. 59.

⁸⁹ Gazety opisywały szczegółowo ostatnią drogę Piłsudskiego, np.: „Gazeta Polska” 1935, nr 137, s. 1. Część z nich [w:] *Pożegnanie Marszałka...*, op. cit., s. 60–69.

⁹⁰ Z tego okresu pochodzą dwie broszury ze zdjęciami: cytowana już *Gdy wódz odchodził w wieczność...* oraz *Idą posepni, a grają im dzwony*, Warszawa, b. r. w.

⁹¹ E. Kaszuba, *System propagandy państwowej obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1939*, Toruń 2004, s. 247.

⁹² „Antena” 1935, nr 20, s. 1.

⁹³ *Grody kujawskie spowite kirem*, „Kurier Poranny” 1935, nr 135, s. 6. Zob. *Bramy przepastne śmierci dla niektórych nie istnieją. 12–18 maja 1935*, [Warszawa 2009].

⁹⁴ B. Singer, *Od Witosa do Sławka*, Paryż 1962, s. 238.

W hołdzie żałobnym złożonym pamięci Józefa Piłsudskiego wziął udział obok narodu polskiego cały świat. (...) Zarówno liczny skład delegacji, jak i udział w nich wysokich osobistości świadczył wybitnie o tym, że świat uczcił Wielkiego Zmarłego, jako Człowieka, jako Wodza, jako Twórcę i Symbol Państwa Polskiego. Polska wdzięcznym sercem ocenia i w głębokiej pamięci zachowa te dowody współczucia dla Niej i uznania dla wielkości Jej Wodza⁹⁵.

Trumnę z prochami marszałka docelowo planowano umieścić w krypcie od Wieży Srebrnych Dzwonów. Arcybiskup krakowski Adam Stefan Sapieha chciał to uczynić latem 1937 roku, ale decyzja ta spotkała się ze sprzeciwem wydziału wykonawczego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Spowodowało to tzw. konflikt wawelski, który absorbował uwagę całego społeczeństwa polskiego⁹⁶.

Kult marszałka przybrał nowe formy po jego śmierci. Starano się upamiętnić jego postać na różne sposoby. Przede wszystkim 6 czerwca 1935 roku ukonstytuował się Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na jego czele stanął Prezydent RP Ignacy Mościcki. Inauguracyjne posiedzenie Komitetu miało miejsce 6 czerwca 1935 roku na Zamku Królewskim w Warszawie⁹⁷. Nadrzędnym celem było koordynowanie różnorodnych spontanicznych inicjatyw społecznych, mających na celu upamiętnienie marszałka oraz przeciwdziałanie komercjalizacji tej postaci. Komitet podkreślał, że żal po odejściu Piłsudskiego powinien znaleźć wyraz w pomnikach godnych jego pamięci. Uznano, że najlepszą formą oddania hołdu wielkości Piłsudskiego będzie skupienie się na monumentalnych przedsięwzięciach, do których zaliczono: usypanie kopca na krakowskim Sowińcu, budowę sarkofagu na Wawelu i grobowca na wileńskim cmentarzu na Rossie, wzniesienie pomników w Wilnie i Warszawie, powołanie specjalnego funduszu stypendialnego dla dzieci poległych żołnierzy, upamiętnienie miejsc związanych z działalnością Piłsudskiego czy wreszcie utworzenie Szlaku Marszałka. Ponadto Komitet wydawał

⁹⁵ „Gazeta Polska” 1935, nr 138, s. 2.

⁹⁶ M. Rożek, *Wawel, zawsze Wawel*, Warszawa–Kraków 2001, s. 74–80.

⁹⁷ *Konferencja na Zamku*, „Gazeta Polska” 1935, nr 154. Szerzej o powołaniu i działaniach Komitetu P. Cichoradzki, *Legenda i polityka...*, op. cit., s. 325–329.

zgode na realizację projektów lokalnych (jeśli uznał je za godne pamięci zmarłego), organizował uroczystości rocznicowe 19 marca i 12 maja⁹⁸. Dla zapewnienie trwałej pamięci wezwano społeczeństwo do przekazywania dobrowolnych ofiar. Do końca czerwca 1937 roku zebrano ponad 9 mln złotych⁹⁹. Formy działalności Komitetu były bardzo różnorodne. W ramach akcji propagandowych organizowano odczyty i prelekcje, odczytywano fragmenty tekstów Piłsudskiego, nagrywano audycje radiowe i filmy, przygotowywano wystawy, organizowano konkursy wiedzy o marszałku oraz konkursy na utwory muzyczne i dzieła plastyczne poświęcone jego osobie. Komitet zaplanował, żeby w każdej gminie i w każdym mieście stanął pomnik Piłsudskiego, aby jego imię nosiła ulica lub instytucja. Przy czym zastrzeżono, że projekty muszą być trwałe i godne pamięci zmarłego.

Wcześniej w Warszawie – na mocy uchwały Zarządu Miasta, Tymczasowej Rady Miejskiej i Komisji Rewizyjnej m. st. Warszawy z 16 maja 1935 roku – powołano Stołeczny Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego pierwsze posiedzenie odbyło się 7 czerwca 1935 roku. Przewodniczącym został prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński. Głównym zadaniem było przygotowanie projektu pomnika, który miał stanąć na odpowiednio powiększonym placu Na Rozdrożu. Ponadto planowano wybudowanie nowej arterii biegnącej od pomnika Piłsudskiego, przez Marszałkowską, Polną, Pole Mokotowskie, aż do Świątyni Opatrzności Bożej i alei Żwirki i Wigury. Oczywiście miała ona nosić imię Józefa Piłsudskiego. W założeniu miały tam odbywać się defilady, a w bezpośrednim jej sąsiedztwie planowano stworzyć specjalne tereny na rewie wojskowe. Nie wykluczano też zbudowania na tej nowej trasie łuku triumfalnego ku czci marszałka. „Należyte powiązanie dzielnicy Marszałka z drogą Królewską, nawiązując w ten sposób do wielkich wspomnień o Sobieskim – tworzy trzeci element całokształtu pomnika o wielkiej wartości

⁹⁸ Szerzej o działalności Komitetu: H. Hein-Kircher, op. cit., s. 77–91. O zasięgu działań lokalnych najlepiej świadczy liczba 248 komitetów na szczeblu powiatowym oraz 331 komitetów lokalnych; *Sprawozdanie z działalności Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego za okres od dnia 6 czerwca 1935 r. do dnia 1 października 1937 r.*, Warszawa [1937], s. 6.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 25.

urbanistycznej”¹⁰⁰. Podkreślano, że trzeba powiązać pomnik z „głębią dziejów minionych (...) z jednej strony poprzez Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście z Zamkiem Królewskim, Starym Miastem i Placem imienia Marszałka nazwanym, z drugiej zaś z drogą Sobieskiego do Wilanowa oraz przez Agrykolę z pomnikiem Króla Jana Sobieskiego, któremu Marszałek hołd na Wawelu składał”¹⁰¹.

Projekt zyskał akceptację Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, a także Aleksandry Piłsudskiej i Prezydenta RP. Jego sfinalizowanie uznano za cel ogólnonarodowy. Rozpoczęto zbiórkę pieniędzy na budowę pomnika. Rozpisano konkurs na projekt i nowe rozwiązanie urbanistyczne. Konieczność wzniesienia pomnika argumentowano następująco:

Każde miejsce na ziemiach naszych, które było świadkiem pracy Marszałka, bądź jako organizatora walki zbrojnej Narodu o Niepodległość, bądź jako Komendanta I-ej Brygady i Naczelnego Wodza, bądź wreszcie jako męża stanu, każde takie miejsce, czy będzie nim dom, w którym pracował, lub pole bitwy, którą dowodził, winno być upamiętnione przez stosowny monument i przekazane pokoleniom następnym jako żywe źródło heroizmu i wielkości ducha. (...)

Historia Marszałka z Warszawą jest jak najsilniej związana. Warszawa posiada tysiące miejsc, które były świadkiem pracy Marszałka od jej zarania aż po zgon. (...)

Pomnik Józefa Piłsudskiego w Warszawie, zarówno ze względu na jej charakter Stolicy, jak też na związanie dziejów Marszałka w Warszawą, stać się musi symbolem całego dzieła Jego życia, symbolem zwycięskiego Wodza i symbolem męża stanu, który uporządkował i umocnił wskrzeszoną przez siebie Rzeczpospolitą¹⁰².

Do ogólnego projektu dodano jeszcze pomysł utworzenia na terenie Mokotowa Pola Chwały oraz wzniesienie Świątyni Opatrzności Bożej wg koncepcji prof. Bohdana Pniewskiego. O planowanej budowie pomnika i zmianach urbanistycznych pisano szeroko w prasie, m.in. na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” z roku 1936¹⁰³.

¹⁰⁰ *Stołeczny Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Komunikat pierwszy*, [Warszawa 1935,], b. p.

¹⁰¹ Ibidem.

¹⁰² Ibidem.

¹⁰³ R. Zrębowicz, *Wznosimy pomnik ku czci pierwszego marszałka Polski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1936, nr 20, s. 381–385.

Na uwagę zasługuje projekt przygotowany przez Jana Szczepkowskiego, który składał się z dwóch części. Zakładał on wzniesienie łuku triumfalnego pokrytego płaskorzeźbami obrazującymi historię narodu polskiego i czyn zbrojny Legionów. Łuk miał być apoteozą marszałka Piłsudskiego. Nie wyszedł on jednak poza sferę planów.

Z zaplanowanych działań o charakterze ogólnopolskim zrealizowano zamysł złożenia we wspólnym grobowcu zwłok matki i serce syna na Rossie. Uroczystość odbyła się 12 maja 1936 roku, a jej przebieg szeroko komentowała wileńska i ogólnopolska prasa¹⁰⁴. Potem mauzoleum w Wilnie odwiedzali żołnierze, uczniowie, przedstawiciele władz.

Kolejnym miejscem związanym z kultem marszałka był Wawel. Tam – po wielu perypetiach – zdecydowano o przeniesieniu zwłok z krypty św. Leonarda pod Wieżę Srebrnych Dzwonów. Projekt sarkofagu przygotowywał artysta Jan Szczepkowski. Zakończenie prac planowane było na początek 1940 roku¹⁰⁵.

Inną inicjatywą o randze ogólnopolskiej był pomysł usypania kopca marszałka. Inicjatywa zrodziła się prawdopodobnie w roku 1933¹⁰⁶. W zamiarze pomysłodawcy, Franciszka Supergana, kopiec miał być formą uczczenia odrodzenia ojczyzny. Wkrótce pomysł usypania kopca podjęli legionści i na XII Zjeździe Związku Legionistów zdecydowali, że będzie to „najtrwalszy, niepowszedni, wieczny i nieprzemijający hołd wszystkim warstw w Narodzie Polskim”, a nawet najbardziej biedniejszy będzie mógł „złożyć swą ofiarę przez usypanie ziemi”¹⁰⁷. Projekt budowy został ogłoszony w roku 1934, a 6 sierpnia – w rocznicę wymarszu I Kadrowej – położono kamień węgielny i rozpoczęto

¹⁰⁴ *Przeniesienie urny z sercem Marszałka Piłsudskiego*, „Gazeta Polska” 1935, nr 148, s. 2; T. Łopalewski, *Akt Serca*, „Pion” 1936, nr 24, s. 2; *Uroczystości żałobne w dniu 12 V*, „Gazeta Polska” 1936, nr 92, s. 2; Szerzej na ten temat: E. Małachowicz, *Cmentarz na Rossie*, Wrocław 1993, s. 46–48; M. Kosman, *Cmentarze wileńskie*, Toruń 1994, s. 128–135.

¹⁰⁵ K. Chrudzimska-Uhera, *Jan Szczepkowski (1878–1964). W służbie sztuce, w służbie Ojczyźnie*, Informator wystawy, Warszawa 2009, s. 26–27.

¹⁰⁶ A. Waksmundzki, *Kopiec Józefa Piłsudskiego – kopiec Niepodległości*, „Rocznik Krakowski” 1986, t. 52, s. 120; I. Fischer, *Historia kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu*, cz. I. *Od pomysłu do śmierci patrona*, „Sowiniec” 2002, nr 21, s. 22.

¹⁰⁷ AAN, Związek Legionistów Polskich, sygn. 63, k. 17.

wznoszenie kopca. Na czele Komitetu Budowy Kopca stanął gen. Waleriy Sławek, kierownikiem robót do grudnia 1936 był inż. Stanisław Kuźmiński, potem zastąpił go inż. Kacper Marchewka. Kopiec zaprojektował Franciszek Mączyński¹⁰⁸. Usytuowano go na wzgórzu zwanym Sowiniec (350 m n.p.m.) w Lesie Wolskim.

Po śmierci Piłsudskiego idea wzbudzała entuzjazm, pisano: „Powstaje dzieło wielkie, potężne, wieczyste! Powstaje dzieło ziemne największe tego rodzaju na kuli ziemskiej! Powstaje dzieło wznoszone sercem płomiennym, wołą i trudem malutkich i wielkich, możliwych i biednych, swoich a nawet obcych!”¹⁰⁹. Komitet zebrał ze składek społeczeństwa 870 tys. zł, w trakcie budowy wydano 547 tys., resztę przeznaczono na porządkowanie terenu i konserwację kopca w przyszłości¹¹⁰.

W założeniu każdy mógł przyczynić się do wzniesienia tego swobodnego pomnika. Akcja budowy miała z jednej strony charakter spontaniczny, ale jednocześnie działania te były ogólnie organizowane i kontrolowane. Na plac budowy przyjeżdżali przedstawiciele władz, młodzież, wojsko. Bywało, że dziennie pojawiała się tam nawet 10 tys. osób, a każda wwoziła przynajmniej jedną taczkę ziemi. Dla odwiedzających przygotowano sklep z pamiątkami i punkt pocztowy, gdzie można było uzyskać pamiątkową pieczętkę¹¹¹.

Przy wznoszeniu kopca pracowali wszyscy, bowiem udział w budowie poczytywano sobie za zaszczyt. Małe dzieci prznosiły ziemię w specjalnie dla nich przygotowanych koszykach, dorośli pchali na szczyt taczki.

Kopiec miał być także Kopcem Niepodległości, składano więc w nim – w specjalnych urnach, często prawdziwych dziełach sztuki – ziemię z miejsc walk Polaków o niepodległość od czasów konfederacji

¹⁰⁸ J. Bukowski, R. Hnatowicz, W. Pęgiel, *Historia kopca Józefa Piłsudskiego 1934–1993. Kopca Niepodległości, Mogiły Mogił*, Kraków 1994, s. 5.

¹⁰⁹ *Ilustrowany przewodnik po Krakowie z informatorem wydany z okazji poświęcenia Kopca Marsz. Piłsudskiego i mauzoleum w wieży Srebrnych Dzwonów na Wawelu oraz z okazji imprez 1937* (Wyd. Ogólnopolskiego Zw. Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej Koło Krakowskie), b. p.

¹¹⁰ J. Bukowski, R. Hnatowicz, W. Pęgiel, op. cit., s. 6.

¹¹¹ MN E-13464.

barskiej do roku 1920. Ziemia pochodziła z pól bitewnych, z miejsc, gdzie na terenie całego świata działały instytucje polonijne, z miejsc związanych z Piłsudskim. Była ziemia z grobu Kazimierza Pułaskiego, ziemia spod Ostrołęki, z grobu Kilińskiego, z Belgii, dokąd dotarli powstańcy styczniowi, i z odległej Jamajki, z Ziemi Świętej i spod Chocimia.

Powstaje dzieło z grudek ziemi branej z mogił bohaterów, z pobojuwisk przepojonych krwią żołnierską, z pól i lasów nasiąkniętych znojem pracowitego chłopca i robotnika! Ziemia z całej Polski, z pobojuwisk Europy tratowanych stopami polskiego żołnierza, ziemia z Australii, obu Ameryk, z Afryki i Azji jest już w Kopcu, przynoszona, przywożona i przesyłana przez niezliczone rzesze Polaków rozsianych po całej kuli ziemskiej¹¹².

Do roku 1939 zwieziono ziemię z 3 600 miejsc, „co nadało miejscu wagę symbolu i miana Mogiły Mogił”¹¹³.

Budowę zakończono 9 lipca 1937 roku, kopiec miał 35 metrów wysokości, 111 metrów średnicy, 130 tys. m³ kubatury, na szczycie umieszczono głaz z krzyżem legionowym. Nie powstały – niestety – kaplica, ogrodzenie i planowane muzeum.

Akcja sypania kopca była przedsięwzięciem obywatelskim, sposobem uhonorowania marszałka. Był dowodem zbiorowej pracy całego społeczeństwa, świadectwem kultu Piłsudskiego¹¹⁴. Kopiec spełniał rolę wychowawczą, więc jako pomnik i symbol niepodległości stał się obowiązkowym punktem wszystkich wycieczek odwiedzających Kraków. O masowości pielgrzymek świadczyć może fakt, że w okresie 1 czerwca – 18 sierpnia 1935 do Krakowa przyjechało 155 specjalnych pociągów.

¹¹² *Ilustrowany przewodnik po Krakowie z informatorem wydany z okazji poświęcenia Kopca Marsz. Piłsudskiego....*, op. cit.

¹¹³ J. Bukowski, R. Hnatowicz, W. Pęgiel, op. cit., s. 6; B. Tomaszewski, *Pobranie ziemi i złożenie jej na kopcu Piłsudskiego w Krakowie – przebieg patriotycznych uroczystości na pograniczu II RP*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie” 2015, nr 1, s. 113–124.

¹¹⁴ Świadczą o tym np. fotografie i pocztówki w zbiorach Muzeum Niepodległości: F-13202, F-13203, F-13204, P-4199.

Walery Sławek tak podsumował tę społeczną inicjatywę:

chcemy zamknąć i z wiecznością zespolić nasze – Żołnierzy Piłsudskiego – uczucia, nasze tęsknoty i przeżycia. Chcemy, by symbol wielkości w duszach przyszłych pokoleń budził dumę. By naród dumny z przeszłości wiedział, że wysiłkiem i ofiarą wielkości swoją przyszłość ma wznosić¹¹⁵.

Warto przypomnieć, że idea wznoszenia kopców znalazła poparcie w różnych środowiskach. Powstawały więc większe i mniejsze kopce ku czci marszałka. 15 maja 1938 roku uroczyście odsłonięto kopiec (wg projektu Jana Komara) na polach wsi Zawady-Majówka. W uroczystościach wziął udział prezydent Mościcki¹¹⁶.

W ramach popularyzacji postaci Piłsudskiego w roku 1935 rozpoczęto starania o utworzenia muzeum w Belwederze. Powołano Tymczasowy Komitet Organizacyjny Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze, który zebrał się na pierwszym posiedzeniu 16 grudnia 1935 roku. W obradach uczestniczyli: gen. Tadeusz Kasprzycki, gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski, prof. Wojciech Jastrzębowski, Artur Śliwiński, ppłk Edward Perkowicz, Jerzy Remer, dr Józef Kluss, ppłk Adam Borkiewicz. Obradom przewodniczyła Aleksandra Piłsudska. W opracowanym projekcie muzeum zapisano, że „Belweder – miejsce pracy i zgonu Józefa Piłsudskiego uznaje się za przybytek narodowy”¹¹⁷. W skład muzeum wszedł pałac z dziedzińcem i parkiem, a całość nakazano zachować dla potomności w stanie nienaruszonym. Ustawę opublikowano w styczniu 1936 roku, statut został zatwierdzony w marcu 1936 roku. Dyrektorem został ppłk Adam Borkiewicz. Od początku muzeum natrafiło na trudności w pozyskiwaniu eksponatów i archiwaliów, bowiem instytucje i osoby prywatne nie kwapiły się z ich oddawaniem¹¹⁸. Mimo

¹¹⁵ W. Sławek, *Sypanie kopca marszałka Piłsudskiego*, „Nasz Przegląd” z 7 sierpnia 1934, s. 2.

¹¹⁶ P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918–1939*, [w:] *Siedlce 1448–1995, 450-lecie nadania praw miejskich*, red. E. Korpath-Pawłowski, Pruszków 1996, s. 109.

¹¹⁷ AAN, Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze, sygn. 1, Projekt ustawy o utworzeniu muzeum (b. d.)

¹¹⁸ Szerzej: E. Kołodziej, *Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze 1936–1939*, „Niepodległość i Pamięć” 1997, nr 3 (9), s. 211–212.

początkowych kłopotów w połowie 1935 roku w zbiorach znalazło się ok. 4 000 eksponatów.

Pomieszczenia reprezentacyjne i część mieszkalną udostępniono zwiedzającym 6 czerwca 1936 roku, ale oficjalne otwarcie muzeum zaplanowano na grudzień. O zainteresowaniu obiektem świadczy frekwencja, od czerwca do listopada 1936 roku muzeum w Belwederze odwiedziło prawie 100 tys. osób, przeważała młodzież szkolna oraz grupy z prowincji¹¹⁹. Oprócz personelu grupy oprowadzały też członkinie Stowarzyszenia Przewodniczek Honorowych w Belwederze. W muzeum organizowano imieniny marszałka, obchody rocznicy śmierci, Święto Niepodległości.

Muzeum Piłsudskiego powstało również w Łodzi, był to zrekonstruowany warsztat pracy konspiracyjnej w dawnym mieszkaniu wynajmowanym przez Piłsudskiego¹²⁰.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego organizował – w oparciu o strukturę administracyjną – komitety lokalne, w skład których wchodziłi przedstawiciele wojska, administracji, duchowieństwa. Szczególnie aktywni na tym polu byli oficerowie Wojska Polskiego. Komitetom nakazywano, „aby żaden wyraz dobrej woli i inicjatywy organizacji lub poszczególnego obywatela nie był w tej akcji zagubiony lub pominięty”¹²¹. Wiele komitetów wojewódzkich skłaniało się do uczczenia pamięci Piłsudskiego poprzez budowę pomników, domów ludowych jego imienia, domów żołnierza czy muzeów. Do września 1937 roku wystawiono na terenie kraju 117 pomników i 108 tablic, dalsze 33 pomniki i 26 tablic było planowanych¹²². Oprócz tego ważną formą uczczenia pamięci było wznoszenie tzw. żywych pomników, czyli instytucji, którym nadawano imię

¹¹⁹ Trasę zwiedzania szczegółowo opisał Edward Kołodziej, op. cit., s. 213–215. Tam też dane dotyczące frekwencji.

¹²⁰ *Szlakiem wielkości. Odtworzony warsztat pracy konspiracyjnej Józefa Piłsudskiego w Łodzi*, Łódź 1939; G. Timofiejew, *Pamiętki po Józefie Piłsudskim w Łodzi (o łódzkim muzeum im. Piłsudskiego)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1937, nr 1, s. 11–12.

¹²¹ *Sprawozdanie z działalności Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego za okres od 6 VI 1935 do dnia 1 X 1937*, s. 15.

¹²² *Ibidem*, s. 18.

Piłsudskiego. „Oprócz pomników w kamieniu i metalu (...) pamięć Jego należy uczcić jeszcze żywymi pomnikami przez stworzenie nowych instytucji, bądź utrwalenie instytucji już istniejących, związanych z działalnością lub zainteresowaniami Wielkiego Marszałka”¹²³. Do nich należały np. szkoły, domy ludowe, biblioteki.

Innym przedsięwzięciem komitetu było oznakowanie kamiennymi tablicami wszystkich miejsc, w których przebywał Piłsudski. Uważano, że należy je ustawić „wszędzie, gdzie Marszałek tworzył historię i gdzie ginął żołnierz”¹²⁴, bo „każdy ślad życia i pracy Marszałka na ziemiach polskich jest częścią wielkiej historycznej tradycji narodu”¹²⁵. Odszukiwanie takich miejsc Naczelny Komitet Pamięci zlecił komitetom wojewódzkim i lokalnym. Odślonięcie pamiątkowej tablicy miało uroczysty charakter, a wzmianki o tym zamieszczała prasa. Uroczystości wykorzystywano do kształtowania postaw patriotycznych i budowania przywiązania lokalnej społeczności do miejsca.

Przykładem inicjatyw o zasięgu lokalnym może być działalność warszawskiego Powiatowego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, który wielokrotnie kierował do komitetów miejskich ankiety na temat podejmowanych działań. W odpowiedzi na takie pismo w październiku 1935 roku Zarząd Miejski Piaseczna sporządził zestawienie, w którym wyszczególniono wszystkie inicjatywy miasta. Piłsudski otrzymał w roku 1928 tytuł honorowego obywatela Piaseczna, jego imieniem nazwano główny plac (1933) i nowo zbudowaną szkołę (1935), ufundowano stypendium imienia Piłsudskiego dla niezamożnej młodzieży uczącej się w szkołach średnich lub zawodowych na terenie Piaseczna. Ponadto członkowie różnych organizacji brali udział w sypaniu kopca Piłsudskiego w Krakowie. W styczniu 1936 roku powołano w Piasecznie Gminny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego przewodniczącym został Walenty Bedyński, prezes Towarzystwa Przyjaciół Piaseczna. Funkcję zastępcy powierzono burmistrzowi Gustawowi Lichtensteinowi, a sekretarza kierownikowi szkoły nr 1 – Józefowi

¹²³ Ibidem, s. 51.

¹²⁴ „Kurier Poranny” 1935, nr 135, s. 3.

¹²⁵ AAN, WWNK, sygn. 41, k. 105.

Reszczykowi. Komitet nie podjął jednak żadnych godnych odnotowania działań¹²⁶.

Lokalny komitet powstał w 1936 roku z inicjatywy Wacława Gąsiorowskiego w Skolimowie-Konstancinie¹²⁷. W roku 1937 powołano w Wołominie Społeczny Komitet Międzyorganizacyjny, którego celem była organizacja obchodów rocznicy śmierci Piłsudskiego. W dniu 12 maja z inicjatywy komitetu wystawiono warty honorowe przy katafalku w miejscowym kościele. Potem pod pomnikiem marszałka złożono wieniec zakupiony ze składek społecznych, a wieczorem zaproszono mieszkańców miasta na uroczystą akademię, którą uświetnił występ orkiestry strażackiej. W roku następnym ze składek zakupiono wieniec, a resztę pieniędzy przeznaczono na budowę szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego¹²⁸.

Ogromny wpływ na kreowanie legendy marszałka miały organizacje kombatanckie i paramilitarne. Ich działanie było widoczne w każdym regionie kraju. Warto wspomnieć o Związku Legionistów Polskich, którego celem było propagowanie idei legionowych i postaci Józefa Piłsudskiego. Zrzeszał on przede wszystkim uczestników walk 1914–1918, ale także działaczy wojskowych. Tylko na terenie województwa warszawskiego w roku 1934 funkcjonowało 13 oddziałów, do których należało łącznie 567 osób. Oddział Związku powstał w 1933 w Legionowie, obejmował swym zasięgiem Legionowo, Jabłonę, Henryków i Nieporęt. Kierował nim Franciszek Stoszko, a potem Stanisław Mazurek. W roku 1934 legionowski oddział ZLP zrzeszał 66 członków, oddział w Rembertowie – 34, a w Zakroczymiu – 15. Spośród działań oddziału legionowskiego warto wspomnieć uroczystą akademię zorganizowaną po śmierci Józefa Piłsudskiego oraz ufundowanie w 1938 roku dzwonu kościelnego „Józef”¹²⁹.

¹²⁶ E. i W. Bagieńscy, *Szkice z dziejów Piaseczna*, Piaseczno 2001, s. 51–52.

¹²⁷ J. Hertel, *Wacław Gąsiorowski i Konstancin*, b. m. i b. r. w. (mps w zbiorach Biblioteki Publicznej w Warszawie), s. 18.

¹²⁸ M. Kubacz, *Działalność Towarzystwa Przyjaciół Osiedli Wołominka, Sławka i okolic w świetle zachowanych dokumentów*, „Rocznik Wołomiński” 2009, t. 5, s. 171–172.

¹²⁹ AAN, Związek Legionistów Polskich (ZLP), sygn. 237, k. 5–11; E. Kossewska, *Związek Legionistów Polskich 1922–1939*, Warszawa 2003, s. 17–30.

W Oleandrach, w miejscu skąd wyruszyła I Kadrowa, w połowie lipca 1931 Zarząd Okręgu Związku Legionistów rozpoczął budowę Domu im. Piłsudskiego (zakończono ją w roku 1934)¹³⁰.

Dla budowania kultu marszałka niezwykle istotne były teksty literackie powstające w różnym czasie i adresowane do różnych grup odbiorców. Ku czci Piłsudskiego powstało wiele utworów publikowanych zarówno za jego życia, jak i po śmierci. Przykładem może być publikacja *Pieśń o Józefie Piłsudskim*, zawierająca utwory, dotychczas rozproszone po czasopiśmie, której pierwsze wydanie ukazało się już w marcu 1916 roku. W wydaniu trzecim, cztery lata później wskazywano cel tej publikacji, która miała „dać obraz załamania się Czynu Komendanta w duszy narodu, uświadomić i zsyntetyzować pewną kategorię myśli i uczuć, dla których czyn ten jest bodźcem”¹³¹.

Szczególną rolę odegrały publikacje wydawane po śmierci Piłsudskiego, które miały służyć uczczeniu jego pamięci. W tomiku zatytułowanym *Werbel żałobny* zebrano utwory pośmiertne ku czci Józefa Piłsudskiego przeznaczone do wykorzystania przy urządzaniu akademii, odczytów i uroczystości związanych z uczczeniem pamięci Pierwszego Marszałka Polski. Legendę marszałka utrwaliła w strofach wiersza m. in. Maria Pawlikowska-Jasnorzewska¹³² oraz Juliusz Mauber, który posłużył się motywem znanym z wiersza Norwida *Bema pamięci rap-sod żałobny*:

Idziesz w dal grobową, jak niegdyś hetmani,
Za Tobą koń, żałobnym spowity całunem,
Trumna na armatniej lawecie, a na niej
Wodza rynsztunek.

¹³⁰ *Ilustrowany przewodnik po Krakowie z informatorem wydany z okazji poświęcenia Kopca Marsz. Piłsudskiego...*, op. cit.

¹³¹ *Pieśń o Józefie Piłsudskim. Antologia*, opr. i wstępem opatrzył A. Krupiński, Zamość 1920, s. 21.

¹³² M. Kossak-Jasnorzewska, *Kopiec Marszałka*, [w:] *Werbel żałobny. Zbiór utworów pośmiertnych ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego*, Katowice [1935], s. 10. Temat kopca posłużył jako główny motyw *Hymnu o kopcu Marszałka* autorstwa Stanisława Biesika, ibidem, s. 15 oraz *Hymnu o kopcu Marszałka Piłsudskiego* Józefa Aleksandra Gałuszki, ibidem, s. 33.

Imię Twe Czynem było, więc Naród legendą
Przekáže je wiekom i kiedyś potomni
W potężnej Ojczyźnie ze czcią patrzeć będą
Na Symbol pomnik...¹³³

Kult Piłsudskiego to zjawisko niezwykle złożone. Tworzyły go mity związane z tą postacią, określone rytuały wypracowane na potrzeby uroczystości okolicznościowych oraz szereg symboli, od orła i pieśni legionowych poczynając. Rozwijał się on, przechodząc od gloryfikowania dokonań komendanta, wodza, marszałka i polityka, poprzez monumentalizację postaci aż do jej mitologizacji. Zinstytucjonalizowane działania zwolenników marszałka, ale też znacznej większości społeczeństwa doprowadziły do wykreowania przekonania o nieśmiertelności Piłsudskiego i jego idei. Ten postępujący proces mitologizacji spowodował, zdaniem Heidi Hein-Kircher, że sam obiekt kultu stał się symbolem. Oczywiście osobnym zagadnieniem jest percepcja społeczna kultu oraz jego wpływ na kształtowanie postaw zarówno wśród zwolenników, jak i przeciwników marszałka. Jakby jednak nie patrzeć na to zagadnienie trudno odmówić racji stwierdzeniu, że kult Piłsudskiego wywarł ogromny wpływ na losy Polski i Polaków. Rozwijał się, wpływał zarówno na pozycję władz, jak i na świadomość historyczną społeczeństwa.

Jolanta Załęczny

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 864.

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze, sygn. 1.

Związek Legionistów Polskich, sygn. 63, 237.

Archiwum Państwowe m. st. Warszawy

Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, sygn. 3.

Urząd Wojewódzki Warszawski, sygn. 2.

¹³³ J. Mauber, *Potomnym*, [w:] *ibidem*, s. 22.

Prasa

- „Antena” 1935, nr 20.
- „Bluszcz” 1935, nr 20.
- „Gazeta Polska” 1935, nr 137, 148; 1936, nr 92.
- „Gazeta Warszawska” 1920, nr 77.
- „Głos Prawdy” 1925, nr 79.
- „Kurier Poranny” 1935, nr 135.
- „Naprzód” 1917, nr 78, nr 84.
- „Naród i Wojsko” 1935, nr 6.
- „Pion” 1936, nr 24.
- „Polska Zbrojna” 1922, nr 71, 76–78.
- „Robotnik” 1920, nr 79.
- „Tygodnik Ilustrowany” 1920, nr 13; 1925, nr 14; 1928, nr 12; 1936, nr 20; 1937, nr 1.
- „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 3–4.
- „Strzelec” 1934, nr 11.
- „Świat” 1929, nr 13.

Opracowania

Bukowski J., Hnatowicz R., Pęgiel W., *Historia kopca Józefa Piłsudskiego 1934–1993. Kopca Niepodległości, Mogiły Mogił*, Kraków 1994.

Cichoradzki P., *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918–1939*, Kraków 2005.

Garliccy A. i A., *Józef Piłsudski życie i legenda*, Warszawa 1993.

Gdy wódz odchodził w wieczność... Album pamiątkowe uroczystości pogrzebowych Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie, Warszawa 1935.

Geniusz niepodległości, Lwów 1933.

Hein-Kircher H., *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926–1939*, Warszawa 2008.

Ilustrowany przewodnik po Krakowie z informatorem wydany z okazji poświęcenia Kopca Marsz. Piłsudskiego i mauzoleum w wieży Srebrnych Dzwonów na Wawelu oraz z okazji imprez 1937 (Wyd. Ogólnopolskiego Zw. Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej Koło Krakowskie), b.p.

Józef Piłsudski 1867–1935, Kraków 1935.

Kowalczykowska A., *Piłsudski i tradycja*, Chotomów 1991.

Na dzień imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wskazówki i materiały do obchodu i uczczenia imienin Marszałka, Katowice 1932

Nalęcz D. i T., *Józef Piłsudski – legendy i fakty*, Warszawa 1986.

Pałaszewska M., *Imieniny Marszałka, „Niepodległość i Pamięć”* 1997, nr 9.

Pieśń o Józefie Piłsudskim. Antologia, opr. i wstępem opatrzył A. Krupiński, Zamość 1920.

Pożegnanie Marszałka. Antologia tekstów historycznych i literackich, opr. M. M. Drozdowski, H. Szwankowska, Warszawa 1995.

Sprawozdanie z działalności Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego za okres od dnia 6 czerwca 1935 r. do dnia 1 października 1937 r., Warszawa [1937].

Urbankowski B., *Srebrna i czarna legenda – Józef Piłsudski w poezji, historii i plotce*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 21.

Werbel żalobny. Zbiór utworów pośmiertnych ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Katowice [1935].

Wójcik W., *Józef Piłsudski w legendzie literackiej*, Kielce 1999.

Wójcik W., *Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1986.

Wysocki W. J., *Józef Piłsudski w malarstwie i grafice*, „Niepodległość i Pamięć” 2005, nr 21.

Załęczny J., *Budowanie legendy Józefa Piłsudskiego w społeczeństwie powiatu warszawskiego w okresie międzywojennym*, „Rocznik Mazowiecki” 2012, t. 24.

Piłsudski's cult before and after May

Keywords

Józef Piłsudski, Piłsudski's cult, legend, patriotic celebrations, Second Polish Republic

Abstract

Józef Piłsudski was worshipped in many different ways that transformed during the period of the Second Polish Republic. This phenomenon was closely connected with his major contribution to Poland regaining its independence and to the reconstruction of the country. Piłsudski's cult that involved a particular worship and creation of the legend that followed him was used to shape national identity and to integrate the state. Piłsudski was considered to be the heir of past rulers (Bolesław I the Brave and John III Sobieski) and eminent leaders (Tadeusz Kościuszko, Prince Józef Poniatowski, Romuald Traugutt). Many monuments were erected in his honour, many times was he granted honorary citizenships. Literature and art were employed to build and propagate his legend. Piłsudski, considered to be the greatest hero of modern Poland, soon became a role model in the education of the young generation. This was further enhanced by educational content and literature designed specifically for the young generation. Building blocks of Piłsudski's cult included the legends that wrapped him in, specific rituals

forged for patriotic solemnities and a number of symbols. This cult has developed and evolved first from glorification of his achievements as a commander, a chief, a field marshal and a politician, through monumentalisation, to, finally, his mythologisation. Institutionalised efforts of marshal's supporters combined with the attitude of most of the led to create the belief that both Piłsudski and his idea were immortal.

Kult von Piłsudski vor und nach dem Mai

Schlüsselwörter

Józef Piłsudski, Kult von Piłsudski, Legenden, patriotische Feier, Zweite Polnische Republik

Zusammenfassung

Józef Piłsudski wurde schon immer verehrt. Diese Verehrung nahm verschiedene Formen an und erlitt in der Zeit der Zweiten Polnischen Republik eine Veränderung. Dieses Phänomen war eng mit seiner Rolle in der Wiedererlangung der Unabhängigkeit von Polen und dem Staatsaufbau verbunden. Der Kult von Piłsudski, der in einer besonderen Verehrung seiner Person und Bildung seiner Legende bestand, wurde zur Gestaltung der nationalen Identität und staatlichen Integrität verwendet. Piłsudski galt als Nachfolger der Herrscher (Bolesław I. und Johann III. Sobieski) und hervorragender Oberbefehlshaber (Tadeusz Kościuszko, Fürst Józef Poniatowski, Romuald Traugutt) Es wurden ihm Denkmäler errichtet, es wurden ihm Ehrenbürgerschaften verliehen. Zur Bildung seiner Legende und Verbreitung seines Kultes diente Literatur und Kunst. Piłsudski, der als der größte Held des damaligen Polens galt, wurde daher schnell zum Vorbild in der Erziehung der jungen Generation. Dazu trugen sowohl die Bildungsinhalte als auch die speziell für die junge Generation geschriebenen literarischen Werke bei. Der Kult von Piłsudski bestand in Mythen, die mit seiner Person verbunden waren, bestimmten Ritualen, die für die Feierlichkeiten zu bestimmten Anlässen erarbeitet wurden und einer Reihe von Symbolen. Er entwickelte sich und verwandelte, angefangen mit der Glorifizierung der Erfolge des Kommandanten, Oberbefehlshabers und Politikers, über seine Monumentalisierung bis hin zur Mythologisierung. Institutionalisierte Handlungen von Piłsudskis Anhängern, aber auch ihre Einstellung, führten dazu, dass eine Überzeugung über die Unsterblichkeit von Piłsudski und seiner Idee kreiert wurde.

Культ личности Пилсудского перед маем и после него

Ключевые слова

Юзеф Пилсудский, культ Пилсудского, миф, патриотические торжества, Вторая Речь Посполитая / Польская Республика 1918 – 1939 гг.

Краткое содержание

Личность Юзефа Пилсудского была окружена культом, который принимал разные формы и изменялся в период Второй Речи Посполитой (Польской Республики 1918 – 1939 гг.) Это явление было тесно связано с той ролью, которую он сыграл в деле восстановления независимости и государственного строения. Культ Пилсудского, проявляющийся в отдании ему особой чести и в создании связанной с ним легенды использовался при формировании национального самосознания и интегрального государства. Пилсудский считался наследником польских правителей (Болеслава Храброго и Яна III Собеского), а также выдающихся польских вождей (Тадеуша Костюшко, князя Юзефа Понятовского, Ромуальда Траугутта). Ему возносились памятники, предоставлялось почётное гражданство. Творению легенды и распространению его культа служили литература и искусство. Пилсудского считали самым большим героем современной Польши – по-этому он быстро стал примером в процессе воспитания молодого поколения. Способствовали этому в равной степени как содержание воспитательных материалов, так и создаваемая специально для молодого поколения литература. Культ Пилсудского создавали мифы связанные с этой личностью, определённые ритуалы, выработанные на нужды празднований и торжественных церемоний, а также целый ряд символов. Он развивался и эволюционировал, преображаясь от восхваления достижений коменданта, вождя, маршала и политика через монументализацию его личности до создания связанного с ним мифа. Действия его приверженцев на уровне государственной и других структур, так же, как и отношение большинства членов общества привели к созданию веры в бессмертность Пилсудского и его идей.